

DZIENNIK LUDOWY

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Cena egz. pojed. w całej Polsce
Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadstawy” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

Kiedy nareszcie rozpoczną się roboty budowlane?

Sowiety na drodze do systemu kapitalistycznego.

MOSKWA, 8. 7. (PAT). W ostatnich czasach mają miejsce w Sowietach pewne posunięcia i enuncjacje, które zdają się świadczyć o dojrzewaniu jakiegoś nie dającego się jeszcze bliżej określić kursu politycznego Rosji sowieckiej. Kurs ten znamionuje pewne pogodzenie się ze starą inteligencją zawodową,

przyciągnięcie do pracy państwowej kół bezpartyjnych,

oraz złagodzenie metod stosowanych dotąd wobec wsi, a szczególnie wobec tzw. kulaków.

Trudno obecnie powiedzieć, czy jest to tylko typowa dla sowietów „Pieredyszka”, czy też jeden z pierwszych objawów przetrwania się z systemu wojennego komunizmu

w nową bardziej normalną formę zbliżoną do systemu kapitalistycznego.

Zygakowata przeszłość polityki sowieckiej wskazywałaby raczej na to, że nowe posunięcia mają jedynie znaczenie przejściowe, że pacyfizm stosowany we wnętrzu kraju przez złagodzenie kursu agresywnego dotąd wobec wsi, stanowi krok wsteczny, który ma umożliwić w przyszłości nowe energiczne uderzenia, jak było dotąd z Neptem i ze zeszłoroczną zapowiedzią Stalina o złagodzeniu polityki.

Nie mniej trzeba przyznać, że nadanie praw obywatelskich kulakom, którzy przez 5 lat będą się nienagannie prowadzić, a w szczególności niektóre tezy wypowiedziane przez Stalina brzmią istotnie rewelacyjnie. Stalin ani jednym słowem nie wspominał w swej mowie o piatilecie. Na całej przestrzeni swej mowy podkreślał chaos, braki i niedociągnięcia w przemyśle sowieckim. Krytykował prace dotychczasowe, zwalając na partynictwo. Domagał się ograniczenia praw klasy pracującej na korzyść inteligencji zawodowej i kół bezpartyjnych i wprowadzenia zarówno przy pracy, jak i systemie płac mierników stosowanych w świecie kapitalistycznym. Wreszcie domagał się Stalina zastąpienia dotychczasowego kolegial-

nego kierownictwa w przedsiębiorstwach dyrekcją jednoosobową.

Na temat mowy Stalina przeprowadzoną już została dyskusja w kilku fabrykach w Moskwie i Leningradzie. — O ile wnioskować można ze sprawozdań, nie wszystkie tezy Stalina spotkały się z uznaniem robotników. Wywołały one krytykę w stosunku do władz w przedsiębiorstwach, wykazując braki i chaos gospodarczy. Natomiast robotnicy walczą w sprawie zmian dotychczasowego kursu w stosunku do starego personelu technicznego i uznania praw robotników bezpartyjnych. Kół partyjne nie wykazują żadnej chęci do rezygnacji z praw i korzyści swoich.

48-ma konfiskata „Dziennika Ludowego” w r. 1931

Wczorajszy numer „Dziennika Ludowego” został skonfiskowany za część artykułu pt. „Sancja M. Z. E.” oraz za korespondencję z Chodorowa.

Porozumienie francusko - amerykańskie ostatecznie dokonane.

PARYŻ, 8. 7. (PAT). Po dniu pełnym wrażeń i niepokoju, wśród atmosfery dość napiętej, wobec odrzucenia przez prez. Hoovera w niedzielę ostatniej propozycji Francji, osiągnięto wczoraj wieczorem porozumienie pomiędzy przedstawicielami Francji a ministrami Mellonem i Edgem. Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się o godz. 17-tej pod przewodnictwem prezydenta

Doumera i trwało 2 i pół godziny, opracowano tekst ugody, który zakomunikowano natychmiast ambasadorowi Edge i Mellonowi, którzy znów natychmiast telefonowali go do Waszyngtonu i po otrzymaniu zgody prez. Hoovera podpisali na wieczornej konferencji ostateczny tekst porozumienia, który został podany do publicznej wiadomości w oficjalnym komunikacie.

Sensacyjne aresztowanie sanatora w Katowicach.

WARSZAWA, 8 lipca (tel. wł.). Olbrzymią sensację wywołało w Katowicach a także na terenie stolicy aresztowanie katowickiego korespondenta sanacyjnej agencji „Iskra” a zarazem prezesa zarządu budowlanej kasy oszczędności i pożyczek Henryka Otto - Powelskiego. Nakaz uwięzienia Powelskiego nastąpił na podstawie doniesienia interesowanych, którzy

wpłacili do kasy 20 proc. sumy, o której pożyczanie zabiegali i mimo upływu dłuższego czasu na poczet tej kwoty nie otrzymali.

Ponadto zarzucane są Powelskiemu oszustwa na terenie Warszawy w związku inwalidów i w firmie „Snop” oraz sprzeniewierzenie należności firmy „Zak” za wysłane do Lwowa dwa wagony wyrobów kosmetycznych.

Zwycięska akcja cennikowa robotników ceglarskich we Lwowie.

Po dwumiesięcznych pertraktacjach organizacji robotników ceglarskich we Lwowie z pracodawcami, przyszło ostatecznie do zawarcia umowy. Dawna umowa zbiorowa została przez pracodawców wypowiedziana z końcem marca b. r. i równocześnie pracodawcy żądali obniżenia płac o 30 proc.

Robotnicy propozycję tę z miejsca odrzucili, podjęli walkę i ostatecznie ją wygrali.

Wedle dawnej umowy płaca za 1000 wyrobionych cegieł wynosiła 15 zł. 50 gr. z uwzględnieniem wskaźnika drożyznianego. Wskutek tego zredukowano płace na 14 zł. 20 gr.

Pracodawcy ofiarowali 10 zł. za 1000 cegieł.

W podpisanej ostatecznej umowie ustalono płace na 14 zł., a więc prawie w ca-

łości utrzymano cenę robocizny wedle dawnej umowy.

Jest to wielki sukces organizacji, odniesiony w dzisiejszych krytycznych czasach przy zupełnym zastoju ruchu budowlanego.

Wczoraj odbyło się masowe zgromadzenie strajkujących robotników ceglarskich, na którym sekretarz Związku tow. Leśniak przedstawił przebieg pertraktacji i ich rezultat.

Po przemówieniu tow. Hausnera, który w pertraktacjach wraz z robotnikami brał b. żywy udział — zgromadzeni jednomyślnie umowę przyjęli, wyrażając podziękowanie komisji, która z ramienia zorganizowanych robotników całą akcję z takim sukcesem prowadziła i zakończyła.

spełniane z powodzeniem przez istniejący aparat Kas Chorych, sfery gospodarcze z uznaniem powitają zrealizowanie wspomnianego projektu, co będzie zapewne połączone z obniżeniem składek.”

Kierownictwu Zakładu — jak informowaliśmy się na miejscu — nie wiadomo o podobnych planach lub zarządzeniach. Wobec tego wiadomość powyższą uważać należy za... balon próbny ze strony sanacji w kierunku opanowania jeszcze jednej instytucji, posiadającej kapitały ubezpieczonych, tembardziej, że o likwidacji Zakładu Ubezpieczeń może zdecydować tylko Sejm.

Zaostrzenie się konfliktu włosko - watykańskiego.

RZYM, 8. 7. (PAT). Prasa włoska nie tylko nie ogłosiła ostatecznej encykliki papieskiej, ale nie dała nawet informacji o jej ukazaniu się.

RZYM, 8. 7. (PAT). Zgodnie z zapowiedzią cała wieczorna prasa zamieszcza artykuły o encyklice papieskiej, traktując ją jako odwołanie się papieża do cudzoziemców w sprawach zagadnień obchodzących jedynie Włochy i Watykan. Na ogół panuje przekonanie, że spór włoski watykański wszedł w fazę ostrego zaognienia.



447

wszędzie do nabycia

Posiedzenie komitetu rozbudowy miasta -- we Lwowie.

Na dziś zostało zwołane posiedzenie Komitetu rozbudowy miasta. Niestety, na porządku dziennym niema zupełnie postawionej sprawy rozdziału kredytów na akcję budowlaną. Wynika z tego, że kredytów takich niema i prawdopodobnie nie będzie, wobec czego sezon budowlany tegoroczny należy uważać za zmarnowany.

Komitet rozbudowy wprowadzić istniejące, ale jest zupełnie nieczynny i posiedzeń wcale nie odbywa.

Dzisiejsze posiedzenie ma się zająć tylko rozdziałem resztek (kilku tysięcy zł) pozostałych z roku zeszłego. Nadto ma zatwierdzić plany budowlane Zakładu Pensyjnego.

Oto wszystko, co we Lwowie robi się dla rozbudowy miasta!

Wstrzymanie 100 pociągów.

W związku z koniecznością zastosowania doraźnych oszczędności na PKP. z dniem 15-go lipca będzie wstrzymanych około 100 pociągów pasażerskich w okręgu dystryktu lwowskiej, których niedostateczne załadunkowanie nie opłaca kosztów poniesionych na prowadzenie pociągów.

Aureola sławy

otacza Atel. fotogr.

„VENUS”

Akademicka 24, tel. 38-08

dzięki przepięknie wykonanym fotografiom.

Urzędnik starostwa skazany za defraudację.

WARSZAWA, 8. lipca. (Tel. wł.). Przed sądem okręgowym w Łucku odbyła się rozprawa przeciwko b. naczelnikowi kancelarii starostwa w Łucku, Alfonsowi Wierzbowskiemu, oskarżonemu o nadużycia na szkodę skarbu państwa.

Wierzbowski podejmował pieniądze, wpływające do starostwa i trwał na hulankach i zabawach. Nadużycia dosięgły kwoty 20.000 zł. Część sprzeniewierzonej sumy, a mianowicie 16.000 zł. pokryła rodzina oskarżonego.

Sąd skazał Wierzbowskiego na pół roku więzienia.

My chcemy żyć!...

Arogancki i nieszczerzy „list otwarty“ p. Hołówki, nawołujący urzędników, by „zaciśnili pasy“ i „przecierpieli“, wywołał żywe oburzenie wśród najlojalniejszych i najbardziej pokornych obywateli. Dowodem tego jest szereg listów w odpowiedzi p. Hołowce, które zamieszcza sanacyjny „Express“ warszawski.

Jeden z urzędników pisze m. in.:

Dlaczego urzędnicy państwowi są sami winni, że obecnie znaleźli się w obliczu konieczności ponoszenia ofiar?

Powiada pan poseł, że racja stanu nakazuje panu stwierdzić te ogromne winy urzędników, woźnych i funkcjonariuszy państwowych, a tych ostatnich powinna skłonić do zaciśnięcia zębów i wytrwania. Dobrze. Niech tak będzie!

Obcięto pensje raz, obcięto pensje drugi raz. Dobrze. Zaciśnięto zęby raz, zaciśnięcie się je drugi raz. Ale co zrobić? My, urzędnicy, funkcjonariusze i woźni państwowi chcemy żyć! Ta właśnie chęć życia, chęć utrzymania swej egzystencji, chęć posiadania pewnych znośnych warunków życiowych jest również racją stanu i to racją niezmiernie ważną z każdego punktu widzenia.

A teraz pomówmy na przykładzie. Istnieje takie przedsiębiorstwo, na którego czele stoją dyrektorzy. Mają oni oczywiście wygodne mieszkania, samochody do swej dyspozycji, pieniędzy dużo i całą gromadę pracowników. Ale w pewnej chwili przedsiębiorstwo zaczyna gorzej prosperować. Cóż tedy robią ci dyrektorzy? Czy może pozbawiają siebie przyjemności, samochodów i komfortu? Broń Boże! Zmniejszają tylko płace i porcje jadła swoim pracownikom. Zmniejszają raz, zmniejszają drugi raz, trzeci raz, czwarty raz, a w końcu pozbawiają ich pracy i chleba zupełnie...

Chodzą pogłoski o podwyżce komornego, opłat za elektryczność, gaz, nałożenie nowych podatków; rzecznicy domagają się podwyżki swoich cenników, grożąc strajkiem, pudełko zapalek kosztuje 10 groszy, jeden papieros „Ergo“ 6 groszy, mieszkania są drogie i kto chce je mieć, musi zapłacić kilka tysięcy złotych.

Czy w imię tej samej racji stanu będzie wymagało się od nas zaciśnięcia zębów i wytrwania wobec tych wszystkich podwyżek, które grożą uderzeniem nas tak, jak nas uderzyły redukcje płac naszych?

Inny znowu urzędnik, polemizując równocześnie i z p. Hołówką i z p. Matuszewskim zwraca uwagę na dziwne wywody tego ostatniego, zmieszane w „Gazecie Polskiej“:

„Państwo — mówi min. Matuszewski — przeprowadziło ostatnio nowy podział dochodu narodowego. Co odebrało urzędnikom, to oddało innym grupom społecznym, zwłaszcza rolnikom. Jeżeli więc

KOLDRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma R. DRZĄŁA, Lwów, ul. Chorążcza 5, (obok kina Apollo). Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

Cegłą w głowę pasierbicy min. Składkowskiego.

Szosa w obrębie gminy Ożarów jechał samochodem min. gen. Składkowski. W pewnej chwili idący z przeciwną stronę podchmielony osobnik rzucił cegłą w pędzący samochód, raniąc ciężko w głowę (nad skronią) pasierbicę ministra 16-letnią Teresę Canillof.

Gdy min. Składkowski zawrócił, by wylegitymować sprawcę głupiego żartu, czy też złośliwości — stał on już w bramy wjazdowej do zabudowań folwarku Ołtarzewa. Jak się okazało było to właściciel tej posiadłości, 28-letni Stanisław Bucholc, który na zapytanie ministra, odpowiadał szorstko:

— Jedźcie, jedźcie skądście przyjechali, bo łwam numer samochodu jeszcze zanotujcie.

Oczywiście, że gen. Składkowski nie usłuchał rady Bucholca i polecił spisać protokół. Bucholc stanął przed sądem grodzkim na Woli — został skazany na jeden miesiąc więzienia.

Sąd okręgowy, jako odwoławczy w Warszawie wyrok ten utrzymał w mocy. Wczoraj sprawę tę rozważał Sąd Najwyższy który, mając na uwadze, iż nie wszystkie okoliczności należycie zostały oświetlone, wyrok uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Co budujemy we Lwowie?

Na posiedzeniu Magistratu odbytem 7 bm. postanowiono udzielić zezwoleń na budowę wzdłuż przebudowę siedmiu mniejszych domów w różnych punktach miasta a ponadto zezwolono na budowę dwu-piętrowych domów przy ul. Grochowskiej p. Andrzejowi Stwińskiemu i Aleksandrowi Lewickiemu.

Pozatem omawiano sprawę dzierżawy łaźni im. Duchnickiego, oraz załatwiono szereg drobniejszych spraw z zakresu Opieki społecznej.

spadnie konsumpcja wśród urzędników, to równocześnie zwiększy się w tym samym stopniu u rolników. „Mniej będzie miała pracy krawcowa w mieście, więcej szewc w małym miasteczku...“

W ogólnym bilansie nie będzie więc żadnej różnicy, bo obojętne jest, jak będzie podzielony i w czyich rękach znajdzie się dochód społeczny.

Czy naprawdę obojętne? — pyta ów

urzędnik. I stwierdza, iż przerzucenie dochodów polega poprostu na tem, że zamiast jednej warstwy naciśniętej druga, zamiast zabrać rolnikowi podatek, nie dać części pensji urzędnikowi. Czy jednak rząd, zmuszając urzędników do tak bezwzględnych ofiar, zdawał sobie sprawę z następstw gospodarczych redukcji, czy miał wyrobione zdanie co do wpływu, jaki krok jego wywrze na konsumpcję?

PARCELE BUDOWLANE

PIĘKNIE POŁOŻONE, SŁONECZNE, w NAJZDROWSZEJ DZIELNICY LWOWA, — 15 minut od przystanku tramwajowego przy Szkole Przemysłowej (ul. Snopkowska), 5 minut od stacji autobusowej przy Własnej Strzesze — **WODOCIĄG NA MIEJSCE** — sprzedaje **PO CENACH PRZYSTĘPNYCH** na **BARDZO DOGODNYCH WARUNKACH SPŁATY.** 555

BIURO „NOWY LWÓW“, WE LWOWIE, UL. KOŁŁATAJA 4. I. PIĘTRO, — TEL. 5-20

Japonia udziela Sowietom pożyczkę na budowę statków.

TOKIO, 8. 7. (PAT). W klubie bankierów odbyło się wczoraj zebranie osobistości japońskich z udziałem ambasadora sowieckiego Trojanowskiego, przedstawicieli finansów sowieckich, oraz japońskiego rządu, przemysłu i finansów. Na zebraniu tem dyskutowany był projekt pożyczki 50 milionów jenów dla Sowietów na zakupno w Japonii statków,

materiałów budowlanych, taboru kolejowego, maszyn i t. p. Na zapytanie, czy rząd sowiecki skłonny jest dać gwarancję na wypadek straty, jaką ponieść mogliby dostawcy japońscy, ambasador Trojanowski odpowiedział negatywnie, twierdząc, że samo istnienie Sowietów jest najlepszą gwarancją. W rezultacie transakcja ta doszła do skutku.

Baczność poborowi!
BIURO PORADY WOJSKOWEJ
Lwów, ul. Kołłątaja 4.
Schody V. parter.
Udziały informacji w sprawach poborowych, odroczeniach służby i ćwiczeń wojskowych. Wnoszenie podań, zastępstwa stron i t. p. 441

Straszne zderzenie się auta z motocyklem.

WARSZAWA, 8 lipca. (Tel. wł.). Wczoraj w Warszawie zdarzyła się straszna katastrofa. Od strony placu Trzech Krzyży jechał motocykl, kierowany przez dr. Komorka. Od strony Belwederu jechała taksówka, kierowana przez szofera Krajewskiego. W pewnym momencie taksówka zaczęła o motocykl, który wywrócił się do góry nogami. Dr. Komorek

uległ pęknięciu czaszki oraz połamaniu obu nóg. Jadący z tyłu na siodelku T. Grabowski poniósł śmierć na miejscu. — Dwie osoby z pośród publiczności zostały dotkliwie obrażone.

Dr. Komorek przewieziony do szpitala zmarł po północy.

Katastrofalne oberwanie się chmury w Niemczech.

BERLIN, 8. 7. (PAT). W zachodniej Rudawie przeszła burza, połączona z oberwaniem się chmury. Szereg mostów zostało zerwanych, woda podmyła w wielu miejscach drogi i tory kolejowe. Odcinek Schwarzenbach — Johannes-Georgenstadt jest doszczętnie zniszczony. Przewodniki wys. napięcia i połączenia telegraficzne i telefoniczne uległy zerwaniu. Również rury wodociągowe i kanalizacyjne zostały znacznie uszkodzone. Nagły przybór rzek

wyrządził znaczne szkody w zabudowaniach nadbrzeżnych. — W miejscowości Schwarzenbach dobytek mieszkańców i ulice doznały znacznych szkód. Oddziały straży ogniowej niosły pomoc zagrożonym mieszkańcom. Straty wyrządzone przez burzę wczorajszą oceniają na 15 milionów mk. Dotychczas stwierdzono 3 ofiary w ludziach. Ludność miejscowa stworzyła własne oddziały ratownicze.

Zjazd wojewodów w Warszawie.

WARSZAWA, 8 lipca (Tel. wł.). Dziś o godz. 10 rano rozpoczął obrady pod przewodnictwem min. Pierackiego zjazd wojewodów, w którym biorą udział wszyscy wojewodowie, podsekretarz stanu w Prez. Rady Min. dr. Nakoniecznikow - Klukowski, wicemin. Staromirowski, oraz dyrektorowie departamentów. Głównym tematem obrad jest metoda pracy w administracji państwowej w związku z reorganizacją aparatu państwowego.

WARSZAWA, 8 lipca. (Tel. wł.). Na zjeździe wojewodów omawiana była w ścisłym gronie kwestia ujednolicenia stosunku władz admin.-polit. wobec Ukraińców. Konferencja ta odbyła się przy udziale wicemin. spraw wewn., dyrektora departamentu politycznego, wojewody lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego.

Samobójstwo z błahego powodu.

W Skolem wczoraj nad ranem, Kazimierz Łukasiewicz 30 lat liczący, buchalter Kółka Rolniczego w Ustrzykach dolnych, wystrzelał z rewolweru pozbawił się życia. Łukasiewicz z żoną oraz kilkunastoletnim synem był na weselu swego znajomego, gdzie bawił się wesoło. Z tego po-

wodu żona denata zrobiła mu szereg uwag, które tak głęboko dotknęły go, że mimo późniejszego przeproszenia z jej strony, postanowił odebrać sobie życie. Przez całą noc błąkał się po mieście walcząc ze swymi myślami, nad ranem kuł rewolwerową położył kres swemu życiu.

Konferencja prasowa w sprawie Targów Wschodn.

W związku z rozpoczynającą się kampanją XI. Targów Wschodnich odbyła się wczoraj w hotelu George'a konferencja prasowa. Zagałł dyr. Izby handl.-przem. p. Byrka, poczem krótki referat wygłosił

dyr. Grossman, podkreślając m. in. załugi prasy lwowskiej dla rozwoju Targów Wsch. Imieniem prasy przemawiał red. Rolle, który podkreślił, iż Targi Wschodnie mają w prasie lwowskiej gorącego rzecznika.

Po zebraniu odbyło się skromne przyjęcie.

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki 549

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) kliniki dermatologicznej w Berlinie, Pradze i Wiedniu
Lwów, plac Marjacki 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Odzież dla dzieci bezrobotnych.

Ponieważ przy badaniu lekarskim okazało się, że wiele dzieci z półkolejki R. T. P. D. potrzebuje gwałtownie odzieży, przeto zwracamy się do Towarzyszy i Sympatyków naszego ruchu z gorącą prośbą o ofiarowanie rzeczy.

Potrzebne są: koce, prześcieradła, ręczniki, ściereczki, ubrania, bieleżnia, pończochy, trykotaż zabawki.

Ubrania z dorosłych nawet bardzo znośne przerabiamy na ubrania dziecięce, tak, że wszelkie dary przydadzą się i przyjęte będą z wdzięcznością.

Składać należy w lokalu przy ul. Rutowskiego 23. II p. w godz. od 6—8 wieczorem.
Zarząd Robotniczego Towarz. Przyjaciół Dzieci.

ZAKUPY LITEWSKIE W ŁODZI.

WARSZAWA, 8. 7. (PAT). Prasa donosi, że wczoraj przybyła do Łodzi delegacja kupców litewskich, złożona z 5 osób, która zakupiła szereg towarów bawełnianych. W rozmowie z fabrykantami kupcy litewscy oświadczyli, że ludność litewska, przyzwyczajona z czasów przedwojennych do wyrobów łódzkich, zmusza kupców do importowania towarów z Łodzi, wbrew tendencji rządu, który popiera handel z Niemcami.

Stefan Jaracz wystąpił ze Zw. dyrektorów teatrów.

Znakomity aktor Stefan Jaracz, obecnie dyrektor teatru „Ateneum“ w Warszawie, wystosował list do Związku Dyrektorów Teatrów, w którym doniósł, iż występuje z tego Związku, uzasadniając to koniecznością ścisłej współpracy i zgodnego współżycia z artystami.

Jak wiadomo, Związek dyrektorów teatrów podjął akcję w kierunku ograniczenia szeregu zdobyczy artystów, których kosztem dyrektorzy chcą łączyć deficyty.

Gen. Wróblewski i Skierski przechodzą w stan spoczynku.

WARSZAWA, 8 lipca (Tel. wł.). Dowódca O. K. I. gen. Wróblewski przechodzi w stan spoczynku, wskutek przekroczenia wieku służbowego. Następcą gen. Wróblewskiego za stanowisku dowódcy O. K. I. będzie gen. Januszkiewicz.

Również w stan spoczynku przechodzi gen. Skierski, dotychczasowy Inspektor Armii.

Zabity w czasie bijatyki.

WARSZAWA, 8 lipca. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym doszło do krwawego starcia w Tomaszowie Mazowieckim między grupą młodzieży sjonistyczno-rewizjonistycznej a grupą komunistów. Komuniści wywiesili koło synagogi czerwony sztandar, a gdy sjonisci wyszli z synagogi rzucili się na nich, by im odebrać sztandar sjonistyczny. Powstała bijatyka, w czasie której komuniści zakłuli nożem na śmierć jednego z sjonistów. Policja aresztowała kilku awanturników.

Wycieczka T. U. R. do teatru Rozmaitości

We czwartek 9 bm. odbędzie się wycieczka do teatru Rozmaitości no. :Królów Przedmieścia“ Zgłoszenia dla członków Związków Zawodowych i Org. Młodzieży przyjmuje w Sekretariacie OKR. PPS. Rutowskiego 23 II. — od godz. 6—7 popołudniu 1 w czwartek od godz. 11—1 w południu u tow. Wyszynskiej.

„SZLACHETNY“ SPORT.

W Bejlewie w Ameryce odbył się tragiczny mecz bokserki między młodym pięściarzem polskim Władysławem Kordynskim a bokserem zawodowym Stilmannem. W czasie walki Kordynski został tak nieszczerliwie znokautowany że mimo natychmiastowej pomocy zmarł na ringu.

Samobójstwo przemysłowca krakowskiego.

KRAKÓW, 8. 7. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 9 rano w mieszkaniu własnym przy ul. Szpitalnej, wystrzelał z rewolweru odebrał sobie życie krakowski przemysłowiec, doktor praw, właściciel wielkiej firmy rzeźniczej, dr. Józefat Prochowski.

Dochodzenia wykazały, iż powodem samobójstwa był deficyt firmy, który z powodu kryzysu gospodarczego wzrósł do sumy 300 tys. zł.

Czym kosztem można robić oszczędności?

Niejednokrotnie pisaliśmy o olbrzymich placach dyrektorów wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Przebiegał coś na ten temat w formie apelu i premier Prystor.

W związku z tem jedno z pism śląskich pisze:

„Obok komitetów niesienia pomocy bezrobotnym i — państwu, winni dobrem przykładem służyć ci wszyscy, którzy pobierają większe pensje i zyski ponad pięć tysięcy złotych na miesiąc. Zostałyby z tego zebrane wielkie sumy pieniędzy, z czego miałyby państwo i bezrobotni zysk, pracę i chleb. Już przy zrezygnowaniu 100 dyrektorów z pensji 100 tysięcy na 5 tysięcy złotych znalazłby się kapitał 9,500.000 zł. miesięcznie, a 114,000.000 zł. w roku. O ileby tą drogą poszli wszyscy kapitaliści i ich wielcy słudzy mający więcej jak 5.000 zł. miesięcznego docho-

du, to w jednym roku państwo wybrnęłoby z wielkich kłopotów pieniężnych, a bezrobocie zostałoby zlikwidowane“.

Wątpić należy, czy apel p. Prystora odniesie jakiś skutek i czy dyrektorzy przedsiębiorstw tak mocno wezmą sobie do serca słowa p. Prystora, że zrezygnują dobrowolnie ze swoich królewskich plac.

Z powodu kryzysu gospodarczego

Obniżyłem ceny o 20%

i wykonuję nadal pierwszorzędną robotę z najlepszych materiałów angielskich i bielskich.

Dla P. T. Urzędników udzielam kredyt na dogodnych warunkach.

Bernard MENKER, Salon krawiecki

Sykstuska 2. — Telefon 31-17

580

Sezon budowlany stracony.

Przemysł budowlany uważa sezon tegoroczny za stracony. O katastrofalnym zmniejszeniu budownictwa świadczą przewozy kolejowe materiałów budowlanych, których w tym roku przewieziono dwa razy mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego i stan zatrudnienia w budownictwie, które zmniejszyło się trzykrotnie w porównaniu z r. 1930.

Tegoroczna działalność kredytowa Banku Gosp. Kraj. w zakresie budownictwa ograniczyła się tylko do częściowego finansowania robót już rozpoczętych, natomiast na nowe budowę prawie żadnych funduszy bank nie udziela.

Wpływy z Państwowego Funduszu

Drogowego, które miały wydatnie przyczynić się do rozpoczęcia całej serii robót drogowych, jak dotychczas, zawiodły. — Wprawdzie ogłoszony przetarg na liczne roboty mostowe i drogowe na warunkach kredytowych już się dawno odbył, to jednak jeszcze nie nastąpiło ani przyznanie robót, ani podpisanie umów.

Czasopismo „Przegląd Budowlany“ pisze, że wobec katastrofalnej sytuacji przemysłowcy budowlani gotowi są budować na kredyt 2—5 letni, jeśli tylko rząd i samorządy dadzą gwarancję zwrotu tych kredytów z budżetów normalnych w tym okresie czasu.

—o—

Kłeska, która mogłaby być błogosławieństwem.

Dziesiątki milionów ludzi żyje w stałym niedościgu, gdyż nie posiadają dość środków pieniężnych na zakupno środków żywności.

Człowiekowi głodującemu wyda się największą niedorzecznością wiadomość,

że urodzaj pszenicy może być kłeską. A jednak dla warstw produkujących zboże, to jest dla kapitału nadprodukcja pszenicy jest rzeczywiście kłeską, bo warstwom tym nie chodzi o to, aby nasyciła się ludzkość, lecz o to, aby nasyciła się ich kieszeń.

Pewne światło na egoistyczną gospodarkę klas posiadających rzuca komunikat międzynarodowego instytutu rolnego w Rzymie, który przeprowadził obliczenia co do widoków na światowe zbiory pszenicy w r. b.

Instytut przypomina, że do zbiorów tegorocznych należy doliczyć znaczne zapasy z kilku lat ubiegłych.

W największych krajach produkcyjnych zmniejszono obszary zasiewne: w Stanach Zjednoczonych o 1,150.000 ha, w Kanadzie — 800.000 ha, w Australii — o 2,000.000 ha i w Argentynie — o 800.000 ha.

W ten sposób przestrzeń zasiana w świecie (bez Rosji sowieckiej), wynosi obecnie 95 milj. ha, zamiast 99 milj. w roku poprzednim.

Międzynarodowy instytut rolniczy sądzi, że redukcja zasiewów o przeszło 4 milj. ha jest niewystarczająca dla gruntownej poprawy na korzyść producentów.

Chodzi jednym słowem o to, aby zboże podróżowało, gdyż w stosunku do skromnej ilości konsumentów nadmiar zboża i chleba musi wpływać na potanieńczenie tych podstawowych artykułów żywności.

Co dla dziesiątek milionów byłoby szczęściem, dla posiadających staje się kłeską. Aby jeden był syty, tysiące muszą być głodne. Przeklęty ustrój!

WINA¹⁴⁸ RIEDLA

Po wyborach węgierskich.

Węgierska socjalna demokracja z 30 mandatów do parlamentu, przypadających na Budapeszt i okolice, uzyskała siedm. W całym kraju uzyskała 14, utrzymując mimo terroru i oszustw dotychczasowy stan posiadania.

W Budapeszcie oddano 312.668 głosów. Z tego na listę socjalno-demokratyczną padło 93.509 głosów.

Z przywódców socjalistycznych wybrani zostali m. in. Peyer z Szegedu i dwaj emigranci Weltner i Buchinger.

Program radiowy

CZWARTEK, 9-go lipca.

- 11.58 Retransm. sygnału czasu i hejnału.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10. Komunikat meteorologiczny.
- 14.50. Transm. z Warszawy. Komunikat gospodarczy.
- 15.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.25 Tr. z Warszawy. „Konserwy i zapasy na zimę“ — wygl. p. Elżbieta Kiewnarska.
- 15.45 Komunikat L. O. P. P.
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.45. Transm. z Warszawy. Kom. Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków.
- 16.50 „Bogactwo Karpat na tle ostatnich badań“ wygłosi dr. Wiktor Nechay. Transm. na wszystkie stacje P. R.
- 17.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35 Tr. z Wilna. Powieść o starożytnym Rzymie.
- 18.00 Koncert solistów. Wykonawcy: pp. Walerja Jędrzejewska (sopran) Józef Szymański (bas) i Józef Portnoi (trąbka). — mański (bas) i Józef Portnoi (trąbka). — akomp. p. Tadeusz Seredyński.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.20 „Tradycje literackie Lwowa“ wygl. dr. Józef Skoczek.
- 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.55. Transm. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor.
- 19.55 Tr. z Warszawy. Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sport.
- 20.00. Transm. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy.
- 20.10 Tr. z Warszawy. Komunikat sportowy I.
- 20.15 Tr. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej.
- 21.30 Słuchowisko pt. „Ślepy tor“ Stefana Grabińskiego w radiofonizacji Romana Niewiarowicza. Transm. na wszystkie stacje P. R.
- 22.00 Transm. z Warszawy. P. Jan Otmarsen (wygl. feljton pt. „Rzeczypospolita podchorążacka“).
- 22.15. Transm. z Warszawy. Dodatek do pras. Dziennika Radiowego.
- 22.20 Transm. z Warszawy. Komunikaty.
- 22.25. Odczyt. programu na dzień następny.
- 22.30 Arty. i pieśni w wykonaniu p. Edwarda Bendera (bas), akompaniuje p. Tadeusz Seredyński. Transm. na wszystkie stacje P. R.
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna.

Gdy policjant jest kamienicznikiem.

W Kulparkowie pełni służbę st. posterunkowy, p. Masłowski, który sądzi, że władza, jaką dzierży, dała mu wszelkie rozumy i swobodę robienia, co mu się podoba. Powszechne są też narzekania na jego urzędowanie. P. Masłowski jest właścicielem domu i ma lokatora, którego chciał się pozbyć. Otóż lokatora bez procesów i korowodów, z mocy swej władzy wyrzucił, chałupę rozwalił i uważa sprawę za załatwioną.

W innej sprawie spornej między lokatorami, o użycie strychu, kazał przemocą strych otworzyć, a że drugiemu lokatorowi zginęła z tego strychu bielizna, o to post. pol. Masłowskiego głowa nie boli.

Zbiorowa skarga, złożona w komeńdzie, na takie urzędowanie, dotąd nie odniosła skutku. Kulparków jest wprawdzie sławną miejscowością, ale mieszkają tam również ludzie zdrowi. Masłowski może nadać się do zakładu.

SZKŁO, PORCELANE, KRYSTAŁY

poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

Wypadek trądu w Królewcu.

KRÓLEWIEC, 8. 7. (PAT). W miejscowym szpitalu w Królewcu lekarze skonstatowali u pewnego robotnika wypadek trądu. Szpital został natychmiast izolowany. Ludność Królewca jest bardzo zaniepokojona z powodu tego wypadku tem więcej, że dotąd nie udało się ustalić, jak długo chory nosił w sobie zarodki tej choroby.

Obawa przed rozprzestrzenieniem się trądu jest tem większa, że robotnik ów był przez dłuższy czas bezrobotny, skutkiem czego często zmieniał miejsce zamieszkania.

Biuro prasowe nadprezydenta prowincji wschodnio-pruskiej wydało oficjalny komunikat, w celu uspokojenia opinii publicznej.

OLIMPJADA ROBOTNICZA.

WARSZAWA, 8. 7. (PAT). W drugie połowie lipca odbędzie się w Wiedniu III. Robotnicze igrzyska olimpijskie, w których wezmą udział przedstawiciele wielu krajów europejskich. Polska reprezentowana będzie w Wiedniu w następujących gałęziach sportu: piłka nożna, lekka atletyka, kolarstwo, boks, oraz gimnastyka, koszykówka i piłka ręczna.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: Faust.
CASINO: Błąd ojca i Leświel i Hardy.
CHIMERA: Znajoma z wagonu sypialnego oraz komedia Miłość i pieść.
COLOSSEUM: do 9-go kino niemieckie.
FATAMORGANA: Zlikwidowany.
GRAZYNA: Pokusy Europy.
KOPERNIK: Dziś wielki podwójny program. Jenny Jugo i Zygfryd Arno. „Jedna noc... ewentualnie“ Reginald Denny. „Demon ruchu“.
LEW: Na zachód bez zmian.
LUNA: Na zachód od Zanzibaru.
MARYSIENKA: Dziś wielki podwójny program Jenny Jugo i Zygfryd Arno. „Jedna noc... ewentualnie“ Reginald Denny. „Demon ruchu“.
OAZA: Pat i Patachon w Luna Parku.
PAN: Tajemniczy Dżem.
PALACE: „Jedynaczka króla narty“ rewja humoru oraz „Cudza żona“ dramat salonowo-sen.
PASAZ: Obrońca prawa oraz Ja chcę na półno.
PROMIEN: „Żelazna maska“.
SPLENDID: Ulica grzechu.
STYLOWY: Nieczynny.

Olbrzymie nadużycia działacza sanacyjnego.

WARSZAWA, 8. lipca. (Tel. wł.). Z Chełmu donoszą o nadużyciach właściciela hurtowni tytoniowej b. legionisty, czynnego sanatora, prezesa miejscowego Koła Związku Inwalidów, Kochańskiego.

Otrzymał on w swoim czasie koncesję na prowadzenie hurtowni, ponieważ jednak nie miał pieniędzy, wyszukał sobie ludzi zamożnych, którzy monopolowi tytoniowemu dawali gwarancje hipoteczne, otrzymując za to pewien procent z dochodów hurtowni. W ostatnich czasach hurtownia skorzystała z kredytów w wysokości zł. 82.000.

Przed kilku miesiącami gwaranciści wymówili dalsze gwarancje, a dyrekcja monopolu zażądała od Kochańskiego spłaty 82.000 zł., wyznaczając ostateczny termin na 21 ub. m. Kochański sumy tej nie zapłacił, a kiedy w hurtowni zjawił się naczelnik urzędu skarbowego celem zabrania towaru na pokrycie należności, zdumiony znalazł 36 złotych, Kochański zaś znikł bez śladu.

Mówią, że nadużycia hurtownika popełniane były przez dłuższy czas, nikt jednak w to nie wglądał, bo był to człowiek uprzywilejowany.

Oficer zastrzelił plutonowego.

WARSZAWA, 8 lipca (Tel. wł.). Wczoraj około godz. 7 rano udający się na strzelnicę por. Czesław Gierałowski z dywizjonu artylerji przeciwlotniczej w Grodnie zawiadomiony został przez przechodniów, że na ulicy Dominikańskiej biją się sierżant z wojsk samochodowych i plutonowy K. O. P., obaj pijani.

Por. Gierałowski udał się natychmiast na wskazane miejsce i wezwał obu podoficerów, by udali się z nim do komendy miasta. Wezwani odmówili posłuszeństwa i poczęli uciekać w stronę ma-

gistratu. Oficer puścił się za nimi w po-goń.

Podczas ucieczki pijany plutonowy, jak się okazało, Herman Nowakowski, szofer z brygady K. O. P., dobył rewolweru i począł grozić por. Gierałowskiemu.

Oficer dopadł plutonowego na ul. Wyzwolenie i wezwał do oddania broni. Plutonowy strzelił, ale chybił.

Wówczas por. Gierałowski również dobył rewolweru i czterema strzałami położył plutonowego trupem na miejscu.

Straszliwa zbrodnia pijaka.

WARSZAWA, 8 lipca (Tel. wł.). W Łodzi przy ul. Zgierskiej podchmielony awanturnik dokonał straszliwego morderstwa. Przebieg tego krwawego zajścia był następujący:

W domu przy ul. Zgierskiej 92 zamieszkuje cieśla, Karol Biegański, liczący około 30 lat. W tymże domu mieści się sklep z artykułami spożywczymi należący do Eljasza Arona Brawa.

Wczoraj rano, między Biegańskim, a jego żoną Leokadią doszło do kłótni. Leokadja Biegańska, z obawy przed podchmielonym mężem, uciekła z mieszkania.

Biegański, goniąc żonę, wpadł w sieni na żonę Brawa, którą uderzył, wobec czego ta oburzyła się na niego i nazwała go pijakiem. Wówczas „obrażony“ cieśla ugodził Brawową kilkakrotnie nożem w rękę, ramię i łopatkę.

Na krzyk żony, która upadła na podłogę brocząc krwią, z mieszkania mie-

szącego się w tyle sklepu, wyszedł Aaron Braw. Stojącemu w progu mieszkania Brawowi zbrodniarz zadał siedm pchnięć nożem.

Następnie Biegański poszedł do mieszkania, tam zamknął się, poczem zaopatrzył się w siekiere, stanął w oknie. Gdy wchodził do sieni swego mieszkania, zastąpił mu drogę 54-letni Szlama Rajgrodzki, tragarz, który chciał zastrzymać nożownika. Ten pchnął Rajgrodzkiego w prawe przedramię.

Po upływie kilku minut Braw wyzłonił ducha, w chwilę po przybyciu funkcjonariusza policji.

Gdy posterunkowy zapukał do mieszkania mordercy, ten otworzył drzwi, lecz na widok munduru chwycił ponownie za siekiere i przybrał groźną postawę. Na widok wydobytego w odpowiedzi na to rewolweru policjanta, Biegański odłożył siekiere i pozwolił się aresztować.

Echo dnia wczorajszego.

WYDALIŁA SIĘ Z DOMU i dotychczas nie wróciła Janina Dydowna, służąca dr. Herliczka Stan. (Śniadeckich 7).

KRADZIEŻE. W nocy z 6 na 7 bm. do mieszkania Mondowej Pauliny (Kochanowskiego 104) włamali się jacyś nieznani sprawcy, zabierając kasę z wartościowymi przedmiotami którą po rozbiciu zostawili w lesie na Pohulance Jaką szkodę poniosła p. Mondowa nie stwierdzono, gdyż jest poza Lwowem na letnisku.

Tej samej nocy ogołocono mieszkanie Fischela Stanisława (Marcina 1), zabierając mu biżuterię.

Na większą skalę zakrojoną kradzież u nicestwiła policja, przytrzymując Szapnika Chaima, włamującego się do składu żelaza Tennenbauma Marka (Gazowa 5).

Dole Szapnika podzieliłi Poznański Piotr i Juzków Edward (Krzywa 22), których przytrzymał in flagranti włamania się do sklepu spożywczego Grünberta Moza (Panieńska 26).

PIĘŚCIĄ PO TWARZY. Czernucha Jan (Kurkowa 65) wybrał się w niedzielę na spacer na Kaiserwald Rókosz spaceru i wypoczynku zakłócił mu Smolak Stanisław (Leśna 19), bijąc go pięścią po twarzy.

GROZI JEJ ZABICIEM. P. Starzewska Jadwiga (Sakramentek 3), doniosła wczoraj na Komisariat PP., że mąż jej Marjan znęca się nad nią i grozi zabiciem.

Kronika.

Lwów, 8 lipca 1931.

TEATR WIELKI — gościnne występy Teatru „QUI PRO QUO“:

Sroda, g 8 w. „Panie Ministrze!“
Czwartek, g 8 w. „Panie Ministrze!“
Piątek, g 8 w. „Panie Ministrze!“
Sobota, g 8 w. „Panie Ministrze!“
Niedziela, g 8 w. „Panie Ministrze!“

TEATR ROZMAITOSCI:

Sroda, 7 30 „Królowa Przedmieścia“
Czwartek 7 30 „Królowa Przedmieścia“
Piątek, 7 30 „Królowa Przedmieścia“
Sobota, 7 30 „Królowa Przedmieścia“
Niedziela, 7 30 „Królowa Przedmieścia“.

SALA COLOSSEUM:

Czwartek, 9 lipca o godz. 8,30 wiecz.
Koncert Wiktora Chenkina.

Z TEATRU komunikują:

REWJA „PANIE MINISTRZE!“ należy do najciekawszych z bogatego repertuaru Qui Pro Quo, to też cieszy się w teatrze Wielkim ogromnym powodzeniem. Pewnego rodzaju atrakcją programu stanowi bajeczna w swoich kreacjach Zula Pogorzelska.

ZNIZONE CENY DO TEATRU RONMAITO-SCI wzmożły bardziej jeszcze powodzenie świetnego wodewilu Krumłowskiego o „Królowa Przedmieścia“ w kapitalnej inscenizacji L. Schillera.

ZNIZKA DO „QUI PRO QUO“ Dyrekcja zdecydowała się przywrócić ważność kuponów zniżkowych na wszystkie pozostałe dni gościnny teatru „Qui Pro Quo“. Kupon zniżkowy, upoważniające do nabycia w przedsprzedaży w kinie „Kopernik“ a wieczorem przy kasie teatru „Colosseum“.

JUTRO we czwartek 9 lipca o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się jeden jedyny koncert genialnego artysty i pieśniarza Wiktora Chenkina w sali Colosseum.

W programie są pieśni polskie, włoskie, chasydsko - żydowskie oraz ukraińskie. Wieczór ten będzie prawdziwą biesiadą artystyczną dla lwowskiej publiczności. Niewielka ilość biletów po cenie od 1—6 zł do nabycia w przedsprzedaży w kinie „Kopernik“ a wieczorem przy kasie teatru „Colosseum“.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się we czwartek 9 bm. o godz. 7-mej wiecz. w sali posiedzeń Rady miejskiej.

INFORMACJE W SPRAWIE PÓLKOLONJI R. T. P. D. udzielać się będzie we czwartek dnia 9 lipca przy ul. Rutowskiego 23 w godzinach od 9-tej do 11 rano. Dzieci zapisane na półkolejnie powinny się tam wszystkie zjawić we własnym interesie.

ZAWIADOMIENIE. Dnia 29 czerwca odbył się ślub dra Adama Lebkuchera z p. Stanisławą Ichniowską w kościele Św. Mikołaja we Lwowie I—18

POBICIE 80-LETNIEJ STARUSZKI Z. Waligórskiej miało miejsce przy ul. Poniatowskiego 8 gdy o 5 rano domagała się otwarcia bramy. Wedle doniesienia pobici ją miał dozorca a równocześnie właściciel domu na Nowym Lwowie. Melcher Stacja ratunkowa odwiezła staruszkę do szpitala powszechnego, skąd po zapotrzeniu odesłano ją do domu z braku miejsca w szpitalu Staruszka jest w ostatniej nędzy. — Może zajęłaby się nią jaka instytucja opieki społecznej

Jak lokator się naraża, gdy ma złego gospodarza.

Szuka dziury na caliznie, właściciel realności zawsze wtedy, gdy „wizja dolarów odstępne“ czy podwyżka czynszów nie pozwala mu dobrze zasnąć. Nic dziwnego że nazajutrz niewyspany gospodarz jest zły i mówi się wtedy że wstał „lewą nogą“.

Nie wiemy, czy kamienicznicy: Krukowiecki Wł (Kordeckiego 26) i Hryciów Józef (Białohorska 114) wstawali od dłuższego czasu lewą nogą, czy wogóle nie spali dość ze stałe napadają na mieszkańców swych kamienic: Hławińskiego Piotra i Czururow Jadwigi. A że każda kłótnia przechodzi stopniowanie poprzez obelgi i groźby pobicia czy zabicia — lokatorzy ze strachem udają się pod opiekę władzy.

NIESNASKI RODZINNE. Wczoraj o godz. 6 wieczorem w mieszkaniu p. Tesiak Marji (Bilińskich 30) miała miejsce wielka awantura, spowodowana przez Tesiaka Stefana, męża Marji. W czasie bójki p. Tesiak połamał wszystkie meble, należące do jego córki i zięcia Kudry Kazimierza, którzy obecnie przebywają na prowincji.

POTRĄCONA PRZEZ AUTO. Wczoraj po południu auto prowadzone przez Omelena Michała (Jałowiec) w ul Sapiehy potrąciło przechodzącą przez jezdnię Różecką Marję (Wiśniowieckich 17). Pani Różecka upadając doznała potłuczenia boku i prawej nogi. Zawezwane Pogotowie rat odstawiło ją do szpitala; na szofera spisano protokół.

OGŁOSZENIA

BANDAŻYŚCI

CYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedyta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

KUPNO I SPRZEDAŻ

BACZNOŚĆ! Uwaga! Parcele w pięknie położonej okolicy Lwowa (Bogdanówka) oraz domy mieszkalne murowane wedle życzenia na dogodnych warunkach do sprzedania na raty i za gotówkę. Wiadomość: sklep żelazny FAUST, Lwów, ul. Błonna 6. 443

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, **KOPERNIKA 23**, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

PRACOWNIA BLACHARSKA STANISŁAWA BUKARTYKA, Lwów ul. Skarbowska 18, tel. 95-64, wykonuje wszelkie roboty warsztatowe i budowlane po cenach niskich — oraz posiada na składzie wanny łazienkowe, cynkowe, solidnie wykonane. 527

WOBEK WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniczą, wszelkie zamówienia krawiectwa męskiego od najwyższych wymogów wykonuje po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie **STANISŁAW KURZ**, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych **LWÓW BATORO 12—14**. 347.

TEKSTYLJA I GALANTERJA

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucacie szmatki, łatki starą nieużyteczną odzież, bieliznę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: edyż „TKALNIA“ przy ul. GRODECKIEJ 7 (naprzeciw kości. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm. lekko zszywa i zwiija w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 metr. chodnika. 340

NA WYJAZD sprzedajemy po specjalnie zniżonych cenach: balasty, perkale, musliny, krempy, jedwabie do prania, markizety szwajc. i t. p. materiałów. Wielki wybór piaszczy kapeluszowych po niebywale niskich cenach. Prosimy zapamiętać firmę „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI“, Halicka 15, Tel. 85-59. 424

ZEGARKI

ZEGARKI najtaniej w największym składzie **DĄBROWSKI — ROZWARZEWSKI**, Lwów, ul. Akademicka 2. Roboty zegarmistrzowsko-jubilerskie precyzyjnie i tanio. 531

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51

Futra

damskie i męskie gotowe i na zamówienie oraz wszelkie przeróbki według najnowszych żurnali poleca na dogodne miesięczne spłaty

M. Moszumański

Bołmów 1. 518 Telefon 10-11

Uprawniony Technik Dentystyczny JULIUSZ STEINWURZEL

Lwów, Miejska 30. — Telefon 92-35
p o w r ó c i ł

I Z A K L A N D A U

LWÓW, Bożnicza 17 — tel. 43-81.

Hurtowny skład szkła, porcelany, lamp elektrycznych i naftowych

LEŻAKI

najlepszej jakości **Zł. 12**

WYROBY KOSZYKARSKIE - FOTELE
ŁÓŻECZKA dziecięce - WALIZY -
KOSZE podróżne

ZABAWKI

SZTUKA LUDOWA -- KILIMY

Ludwik Hegedüss

L w ó w

Filja: Halicka 5. Kopernika 11.
tel. 30-32 427 tel. 26-09

HURT DETAIL

Rowery Puch, Kayser, Łucznik, Record

Części składowe do wszystkich rowerów.

Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce i t. p. poleca 372

A. FRIEDFELD

== Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65 ==

H. Münzer i R. Kupterschmied

Lwów Leona Sapiehy 83

polecają:

MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych na długo terminowe spłaty. 365

Operator - urolog

Dr. Bernard Rapaport

b. sekundariusz szpitala powszechnego we Lwowie — ordynuje w chorobach pęcherza od 4—6

Lwów, Romanowicza 11 Telefon 42-89

Znany ZAKŁAD

tapetowania pokoi, oraz skład tapet, dywanów, firanek i materji mebl. poleca

WEISS L W Ó W

Stowackiego 2.

TELEFON 47-19 479

C Z Y T A J ! ! !

Koszule męskie zefirowe Zł. 6'50
"oszuł męskie popel. " 9'50
Koszule męskie sportowe " 7'50
Kalesony długie i krótkie " 3'95
Kapelusze męskie Zł. 6—, 8—, 10— do " 25—
Pończochy jedwabne od " 2'50
Skarpety męskie nician. od " 7'50
Torebki dams. skór. modne od " 6'
Parasole męskie i damskie z własnej pracowni od " 7—

tylko w **DOMU TOWAROWYM**

„BERGERA“

Lwów, pl. TRYBUNALSKI 1

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociagowych i ogrzewań centralnych. Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

JUŻ

został otwarty **NAJWIĘKSZY SKŁAD** porcelany, szkła, fajansu, kryształów, lamp elektr. i naftowych, oraz wszelkich przyborów kuchennych pod firmą 467

„RAJ ŚWIATŁA“

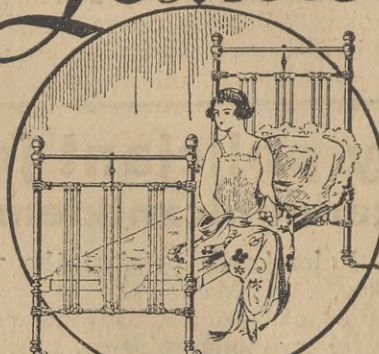
LEGJONÓW 41. dawniej Messer i Hamm

Pijcie lemoniadek i wodę sodową tylko tam gdzie dostarcza fabryka

„ZDROWIA“

wyroby „Zdrowia“ są najlepsze. 307

Łóżka



MOSIĘŻNE, PÓŁ-MOSIĘŻNE
NIKLOWANE i DZIECIENNE
ŁÓŻKA ŻELAZNE DLA PENSJONATÓW,
UMYWALNE, STOJAKI, URZĄDZENIA
GABINETÓW LĘKARSKICH i SZPITALI

JÓZEF PROCKO i SYN

FABRYKA-MEBLI METALOWYCH
I ODLEWNIA ŻELAZA
LWÓW, TERCJARSKA 10. TEL. 15-88.

BIURO ZAMÓWIEŃ i SPRZEDAŻ HURT. i DETAILICZNA
LWÓW, UL. MIKOŁAJA 23.
AAA TELEF. 87-09. AAA

PARASOLE najelegantsze i najtrwalsze damskie i męskie po najniższych cenach tylko w

Wytwórni Parasoli
S. KORKES, Lwów,

Kazimierzowska 4, I. p. 305

Wszelkie reperacje wykonuje się szybko i tanio!

WYTWÓRNIĄ ŁÓŻEK

metalowych i tapicerowanych po cenach fabrycznych poleca
L. Jagoszewski

Lwów, Łyczakowska 132

509 (ostatni przyst. tram. 8. 1.)

ROK ZAŁOŻENIA 1904

J. SCHREIBER

Lwów, ul. Hetmańska 6

TELEFONY: 13-05 i 95-59

poleca gorsety, napierśniki, pasy brzuszne, pasy przepuklinowe, pończochy gumowe po cenach fabrycznych. Dostawca bandaży dla Kas chorych i Sanatorjów. 457

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 197

Pot i niemiły
zapach usuwa
„POTOL“

z siłkiem **GASECKIEGO**

— Żądajcie tylko z **Kogutkiem.** —

Sprzedają apteki. 239

Inserujcie w Dzienniku Ludowym!